

Są pieniądze na konserwację lalek filmowych



zdjęcie jednej z lalek ze zbioru Muzeum Dobranocek w Rzeszowie, fot. Muzeum Dobranocek ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie

Są pieniądze na konserwację lalek filmowych

Muzeum Dobranocek ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie otrzymało 50 tys. zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na „Konserwację lalek filmowych z serialu „Trzy Misie”. Całość projektu opiewa na kwotę 75 400 zł, a wkład własny wynosi 25 400 zł. Za te pieniądze zostanie wykonana konserwacja lalek - postaci z serialu.

Prace zrealizuje konserwator Mariusz Haba z Łańcuta. Lalki m.in.: misie, wiewiórka, lisek, borsuk wyruszą w podróż 28 lutego, a wrócą do Rzeszowa początkiem listopada. Odnowieni bohaterowie zostaną wyeksponowani na wystawie stałej.

- Do niedawna współpracowaliśmy z Tadeuszem Wilkoszem, reżyserem filmów animowanych, scenarzystą i scenografem, autorem opracowania plastycznego serialu, który wykonał wiele konserwacji eksponatów znajdujących się w naszym rzeszowskim muzeum. Niestety, z uwagi na wiek nie mogliśmy już się podjąć tego zadania. Musieliśmy szukać nowego konserwatora, co wcale nie jest takie łatwe - mówi Katarzyna Lubas, dyrektor Muzeum Dobranocek ze zbiorów Wojciecha Jamy w Rzeszowie. - Bardzo się cieszymy z otrzymanego dofinansowania. To już 5 wniosek, który składaliśmy do ministerstwa na konserwację i wreszcie się udało.

Dotacja została przyznana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Wspieranie działań muzealnych”. Umowa zostanie podpisana w lutym.

Przygotowanie projektu trwało kilka miesięcy. Jego autorem jest adiunkt Jakub Czaja, pracownik muzeum.

Oryginalne lalki z serialu mają około 40 lat i wymagają pilnej konserwacji. Trzeba uzupełnić wypełnienie i odnowić materiały, z których zostały wykonane.

„Trzy misie” (1982-1986) polsko-austriacki serial animowany zrealizowano w Studio Małych Form Filmowych SE-MA-FOR w Łodzi. Opowiada o przygodach sympatycznych misiów: Kuby, Misi i Bartka. Jest oparty na tekstach Margarete Thiele. Reżyserem i autorem scenografii był Tadeusz Wilkosz.